

Sygn. akt I C 461/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie, Wydział I Cywilny

w składzie :

**Przewodniczący: SSO Marek Syrek**

Protokolant: st. sekr. sądowy Beata Kapa

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. I.

przeciwko K. T. (1)

o zachówek

I. zasądza od pozwanego K. T. (1) na rzecz powódki R.

I. kwotę 27.331,42 zł (dwadzieścia siedem tysięcy trzysta trzydzieści jeden złotych 42/100) z ustawowymi odsetkami od 27 maja 2013 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie

od pozwanego K. T. (1) kwotę 1.348,81 zł (tysiąc trzysta czterdzieści osiem złotych 81/100), a od powódki R. I. – z zasądzanego roszczenia – kwotę 6.314,64 zł (sześć tysięcy trzysta czternaście złotych 64/100) tytułem kosztów sądowych.

**SSO Marek Syrek**

**Sygn. akt I C 461/13**

## UZASADNIENIE

**wyroku z 28 stycznia 2015 r.**

Powódka R. I. w pozwie skierowanym przeciwko K. T. (1) domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 82.479 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zachowku po swoim ojcu L. T. (1) zmarłym 11 maja 2011 r. Domagała się również zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że powódka oraz pozwany są spadkobiercami po L. T. (1) w udziałach wynoszących po 1/3 części. Spadek po L. T. (1) nie obejmował żadnych wartościowych rzeczy. Powódka nadmieniła również, że nie otrzymała od spadkodawcy żadnej darowizny. Podała także, że w dniu 06.05.1994 r. L. i G. T. przenieśli na rzecz K. T.

(1) na mocy umowy darowizny spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) o pow. 45,20 m<sup>(2)</sup> w budynku nr (...) przy ul. (...) w T.. Dodała, że w dniu 05.01.2004 r. L. i G. T. na podstawie kolejnej umowy darowizny przenieśli na pozwanego własność lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) przy ul. (...) w T. o łącznej powierzchni użytkowej 233,9 m<sup>(2)</sup> wraz z przynależącym do niego pomieszczeniem piwnic i strychu, udziały w lokalach użytkowych nr (...) znajdujących się w tym budynku oraz własność nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr (...) o pow. 498 m<sup>(2)</sup> obj. KW nr (...). Powódka wskazała, że łączna wartość darowizn uczynionych przez spadkodawcę na rzecz pozwanego wynosi nie mniej niż 494.875 zł. wobec czego należy powódce zachówek wynosi 82.479 zł.

Po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska pozwany uznał powództwo do kwoty 17.826,40 zł., zaś w pozostałym zakresie wniósł o oddalenie powództwa. Wniósł jednak o rozłożenie świadczenia na 12 równych miesięcznych rat. Ponadto wniósł także o zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że żądanie pozwu jest uzasadnione tylko do kwoty 17.826,40 zł., bowiem taka kwota odpowiada realnej wartości 1/12 części nieruchomości, co do których jest wyłącznym właścicielem i 1/36 części tych odrębnych lokali, których jest współwłaścicielem w 1/3 części. W ocenie pozwanego podane w pozwie wartości darowizn odrębnych własności lokali i przedmiotowego własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego zostały zawyżone. W odniesieniu do lokalu spółdzielczego przyznał, że jego wartość rynkowa jest rzeczywiście wyższa niż pozostałych lokali, wskazując jednocześnie, że w związku z przydziałem lokalu mieszkalnego przy ul. (...) typu własnościowego zachodziła konieczność pokrycia przez małżonków G. T. i spadkodawcę tzw. wkładu budowlano-mieszkaniowego. Z uwagi na fakt, że wymienieni nie dysponowali takimi środkami matka pozwanego G. T. uzyskała wyłącznie na swoją rzecz od swoich rodziców na ten cel darowiznę w kwocie 100.000 starych złotych, z której wpłaciła 97.000 zł starych złotych jako tzw. środki własne do spółdzielni tytułem rozliczenia wkładu budowlano-mieszkaniowego. Podkreślił ponadto, że kwota 100.000 starych złotych, którą G. T. otrzymała od swoich rodziców była faktycznie spłatą na jej rzecz z udziału należnego ze spadku po rodzicach G. T.. Podniósł także, że wkład budowlano - mieszkaniowy powstał w następujący sposób: 21.900 starych złotych zaliczono z wkładu mieszkaniowego pochodzącego z odrębnego majątku L. T. (1) związanego z lokalem w bloku przy ul. (...) oznaczonego nr (...). Pozostała część została wpłacona przez G. T. w kwocie 97.000 starych złotych, co pozwoliło na uzyskanie bonifikaty w spłacie kredytu spółdzielczego w kwocie 75.300 zł., zatem ostatecznie wartość wkładu budowlanego wyniosła 194.200 zł. Pozwany wskazał, że nakład z majątku odrębnego G. T. stanowił 88,7% w kosztach nabycia tego lokalu, zatem wartość darowizny na rzecz pozwanego wyznacza ułamek w wysokości 1/2 z 11,3% czyli 5,65% aktualnej wartości prawa.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny.***

Spadkodawca L. T. (1) zmarł w dniu 11 maja 2011 r. spadek po nim nabyli z ustawy wprost G. T., R. I. i K. T. (1) po 1/3 części.

### ***Dowód:***

- postanowienie Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 30.05.2012 r., sygn. akt I Ns 270/12 – k. 14

W latach 70 – tych XX wieku spadkodawca i jego małżonka rozpoczęli starania o uzyskanie większego mieszkania. Przydziałem (...) Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 12.03.1977 r. uzyskali lokal mieszczący się przy ul. (...) na warunkach spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Aby uzyskać prawo do tego lokalu G. T. i L. T. (1) musieli pokryć wkład budowlany, na pokrycie którego zaliczono wkład wniesiony przez L. T. (1) na mieszkanie przy ul. (...) w kwocie (po denominacji) 2,19 zł., środki wpłacone przez G. T. i L. T. (1) w kwocie 9,70 zł. (po denominacji) oraz bonifikatę przyznaną przez NBP w kwocie 7,53 zł (po denominacji), co w sumie pokryło cały wymagany wkład budowlany w kwocie 19,42 zł. (po denominacji).

### ***Dowód:***

- pismo (...) Spółdzielni Mieszkaniowej do powódki z dnia 17.04.2013 r. – k. 21

- zaświadczenie (...) Spółdzielni Mieszkaniowej nr (...) z dnia 01.07.2013 r. – k. 49

Na podstawie umowy majątkowej małżeńskiej zawartej w dniu 29.05.2003 r. G. T. i L. T. (1) rozszerzyli wspólność majątkową małżeńską na przedmioty nabyte przez nich w czasie związku małżeńskiego z jakiegokolwiek tytułu.

**Dowód:**

- kserokopia umowy majątkowej małżeńskiej z dnia 29.05.2003 r., Rep. (...)– k. 194 i 195

Na podstawie umowy darowizny zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 06.05.1994 r. L. T. (1) i G. T. przenieśli na K. T. (1) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w T. o pow. 45,20 m<sup>(2)</sup>.

**Dowód:**

- pismo (...) Spółdzielni Mieszkaniowej do powódki z dnia 17.04.2013 r. – k. 21

Na podstawie umowy darowizny zawartej przed notariuszem w dniu 5 stycznia 2004 r. L. T. (1) i G. T. przenieśli na rzecz K. T. (1) własność działki o nr (...) o pow. 0,0498 ha oraz lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w T. o pow. 127 m<sup>2</sup> oraz przynależną do niego piwnicę o pow. 34,7 m<sup>2</sup> i strych o pow. 71,5 m<sup>2</sup>. Strony ustaliły ponadto prawo dożywotniego nieodpłatnego użytkowania tego lokalu i działki na rzecz darczyńców. Ponadto na mocy tej umowy L. T. (1) i G. T. przenieśli na rzecz K. T. (1) udziały wynoszące 1/3 części we własności lokalu użytkowego położonego przy ul. (...) w T. o pow. 57,5 m<sup>2</sup> i lokalu użytkowego przy ul. (...) w T. o pow. 47,3 m<sup>2</sup>

**Dowód:**

- kserokopia umowy darowizny z dnia 05.01.2004 r., Rep. (...)– k. 15-20

Lokale użytkowe położone przy ul. (...) w dniu dokonania darowizny był w złym stanie technicznym. Znajdowały się w nim kaloryfery, jednak CO było odcięte, a rury były zacopowane. W łazience i w pomieszczeniu, w którym kiedyś znajdowała się kuchnia były płytki ceramiczne w standardzie z lat 70-tych, zaś na podłogach były płytki PCV. Okna były zniszczone, miały co najmniej kilkadziesiąt lat, pod koniec lat 90-tych wymieniono dwa z nich. Stan tego lokalu nie zmienił się w porównaniu ze stanem, w jakim znajduje się obecnie, poza naturalnym zużyciem.

Mieszkanie znajdujące się przy ul. (...) w chwili dokonania darowizny znajdowało się w dobrym stanie technicznym. Na początku lat 90-tych mieszkanie to było remontowane.

Mieszkanie przy ul. (...) było remontowane ostatnio na przełomie lat 80-tych i 90-tych stan tego mieszkania nie zmienił się od tamtego czasu, poza śladami zwykłego zużycia.

Stan wszystkich lokali będących przedmiotem darowizny nie zmienił się od momentu jej dokonania do dnia dzisiejszego, poza zwykłymi śladami zużycia. Pozwany wraz ze spadkodawcą dokonywał we wszystkich lokalach drobnych remontów obejmujących m. in. wymianę dachówek, malowanie, wymianę niektórych okien, osuszenie kamienicy przy ul. (...).

**Dowód:**

- zeznania świadka W. B. – k. 271-272

- zeznania świadka J. I. – k. 272-272v

- częściowo zeznania powódki R. I. – k. 303-304

- zeznania pozwanego K. T. (1) – k. 304-305

- faktury VAT za zakup materiałów budowlanych i rachunek nr (...) z dnia 17.11.2004 r. – k. 220-267

Pismem z dnia 29.04.2013 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 80.000 zł. tytułem zachowku po L. T. (1) w terminie 7 dni od dnia otrzymania tego pisma. Pismo to zostało doręczone w dniu 2 maja 2013 r.

**Dowód:**

- pismo powódki do pozwanego z dnia 29.04.2013 r. – k. 22 - 24

Wartość przedmiotu darowizny kształtuje się następująco:

- spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego poł. przy ul. (...) – 128.592 zł,

- lokal numer (...) przy ul. (...) – 93.127 zł (wartość lokalu 278.362 zł, wartość dożywotniego użytkowania obciążającego lokal 185.235 zł),

- udział wynoszący 1/3 części w prawie własności lokalu użytkowego nr (...) – 22.001,67 zł,

- udział wynoszący 1/3 części w prawie własności lokalu użytkowego nr (...) – 18.099,33 zł,

- działka nr (...) z zabudowaniami – 66.157 zł (wartość nieruchomości 97.639 zł, wartość dożywotniego użytkowania obciążającego nieruchomość – 31.482 zł).

Łączna wartość przedmiotu darowizny wg cen obecnych wynosi 327.977 zł.

**Dowód:**

- opinia biegłego w zakresie budownictwa i wyceny nieruchomości z dnia 28.01.2014 r. – k. 70-162, 184-186, 277-279, 294-295.

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie powołanych wyżej dokumentów. Ich autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Nie budzi również wątpliwości Sądu.

Chcąc wykazać dokonanie nakładu z majątku odrębnego G. T. na majątek wspólny spadkodawcy i jego żony pozwany powołał dowód z oświadczeń E. R. i B. R. z dnia 10.10.1993 r. o darowiznie na rzecz córki G. T. z dowodem jej zarejestrowania w Urzędzie Skarbowym. Dowód ten miał potwierdzić pochodzenie części środków, które posłużyły spadkodawcy i G. T. do nabycia lokalu przy ul. (...) w T., jednak w ocenie Sądu oświadczenie to nie mogło stanowić podstawy do poczynienia na jego podstawie ustaleń faktycznych. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że dokument ten został sporządzony 16 lat po nabyciu lokalu. W dalszej kolejności należy zwrócić uwagę, iż z oświadczenia tego wynika, iż rodzice G. T. przekazali jej kwotę zupełnie inną (35.000.000 starych złotych), niż ta, która miała posłużyć do pokrycia wkładu budowlano – mieszkaniowego (100.000 starych złotych). Żadna z przesłuchiwanych osób nie była w stanie tej rozbieżności logicznie wyjaśnić. G. T. zeznała, że nie wie skąd taka kwota wzięła się na tym oświadczeniu, zaś świadek L. R. próbował tę okoliczność wyjaśnić twierdząc, że została ona „odpowiednio przeliczona chyba według kursu dolara”.

Wyjaśnienie to nie mogło zostać uznane za przekonujące. Oczywistym jest, że siła nabywcza pieniądza zmieniła się diametralnie pomiędzy rokiem 1977 a 1993 r. Istnieją jednak sposoby, które przynajmniej w przybliżeniu pomogą ustalić, czy świadczenia spełnione w różnych datach są względem siebie ekwiwalentne. Jednym z powszechnie używanych do tego celu kryteriów jest przeciętne miesięczne wynagrodzenie. I tak w 1977 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej wynosiło 4.596 zł. Oznacza to, że kwota 100.000 zł stanowiła 21,75 przeciętnego wynagrodzenia z tego roku. Tymczasem w roku 1993 (kiedy to sporządzono oświadczenie potwierdzające darowiznę) przeciętne wynagrodzenie miesięczne wynosiło 3.995.000 zł. Kwota 35.000.000 złotych w 1993 roku

odpowiadała jedynie 8,76 przeciętnego wynagrodzenia. Powyższe zestawienie w sposób jednoznaczny wskazuje, że kwota 100.000 zł w 1977 roku w żaden sposób nie może być uznana za odpowiednik 35.000.000 zł w roku 1993 r.

Trudniej dokonać porównania wartości wskazanych wyżej kwot używając do tego celu kursu dolara amerykańskiego z uwagi na brak precyzyjnych danych co do tego kursu w latach 70-tych XX wieku. Na podstawie archiwalnych tabel NBP można jednak ustalić, że w dniu 11 października 1993 r. kurs dolara amerykańskiego wynosił 19,788 zł. Oznacza to, że darowana kwota 35.000.000 zł odpowiadała kwocie 1.768 USD. Jak już wyżej wspomniano brak jest wystarczających danych odnoszących się do roku 1977 r. Z powszechnie dostępnych publikatorów wynika, że czarnorynkowy (a więc realny w tamtym czasie) kurs dolara przez całe lata 70-te wahał się w granicach od 80 do 120 złotych za 1 USD. Biorąc pod uwagę powyższe informacje można przyjąć, że kwota 1.768 USD w roku 1977 stanowiła równowartość kwoty zawierającej się pomiędzy 141.440 zł a 212.160 zł. Nie odpowiada więc również kwocie 100.000 zł, która miała być przedmiotem darowizny w 1977 r.

W tej sytuacji twierdzenia pozwanego o nakładzie dokonanym z majątku odrębnego na majątek wspólny musiało zostać uznane za nieudowodnione. Nie można bowiem wykluczyć, że oświadczenie złożone przez E. R. i B. R. dotyczyło dokonanej w późniejszym czasie darowizny, która nie miała związku z nabyciem mieszkania przez G. T. i spadkodawcę.

Przechodząc do oceny zeznań świadków stwierdzić należy, iż Sąd podszedł z dużą ostrożnością do oceny zeznań świadków G. T. i L. R., gdyż są to osoby spokrewnione z pozwanym, co oczywiście z góry nie przesądza o niewiarygodności zeznań tych świadków. Sąd uznał zeznania wymienionych za niewiarygodne w zakresie, w jakim utrzymywali oni, że G. T. otrzymała od swoich rodziców w 1977 r. darowiznę w kwocie 100.000 zł., którą w większości przeznaczyła na pokrycie wkładu budowlanego związanego z lokalem przy ul. (...) w T.. Świadkowie ci powoływali się na oświadczenie rodziców próbując uwiarygodnić swoje zeznania w tym zakresie, jednak jak już wyżej podniesiono oświadczenie to budziło poważne wątpliwości. Podkreślić należy, że świadkowie ci nie byli w stanie w sposób stanowczy i przekonujący wyjaśnić skąd wzięła się różnica w kwocie, jaka została przeznaczona na pokrycie wkładu budowlanego w stosunku do kwoty wskazanej w oświadczeniu. Samo, zaś oświadczenie sporządzono 16 lat po dokonaniu rzekomej darowizny, co także przemawia przeciwko możliwości przyjęcia, iż dokumentuje ono darowiznę z 1977 roku.

W odniesieniu do zeznań świadków W. B. i J. I. Sąd w całości obdarzył je walorem wiarygodności. Świadkowie ci w sposób obiektywny opisali stan nieruchomości, które były przedmiotem darowizny na rzecz pozwanego. Podnieść ponadto należy, iż świadek W. B. nie jest spokrewniony z żadną ze stron postępowania, nie miał więc żadnego powodu, aby zeznawać na korzyść jednej ze stron.. W. B. miał wiedzę na temat nieruchomości położonej na ulicy (...), gdyż przez kilkanaście lat wynajmował tam lokal, a co za tym idzie posiadał wiedzę istotną z punktu widzenia rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Nie ujawniły się w toku postępowania żadne okoliczności, które nakazywałyby poddanie w wątpliwość zeznań tych świadków. Depozycje wymienionych świadków były konsekwentne, spójne i logiczne.

Przechodząc do oceny zeznań stron postępowania stwierdzić należy, iż Sąd uznał za niewiarygodne zeznania powódki w zakresie stanu lokali użytkowych znajdujących się przy ul. (...) w T.. Z zeznań powódki wynika bowiem, że lokale te w momencie dokonania darowizny znajdowały się w dobrym stanie technicznym, zaś aktualny ich stan jest znacznie gorszy i w tym zakresie zeznania te są sprzeczne z zeznaniami świadka W. B.. W pozostałym zakresie Sąd uznał zeznania powódki za wiarygodne.

Co do zeznań pozwanego wskazać trzeba, że Sąd uznał je za niewiarygodne w zakresie, w jakim utrzymywał, że środki przeznaczone na wkład budowlany mieszkania przy ul. (...) pochodził z darowizny otrzymanej przez G. T. od jej rodziców, z powodów o których wspomniano przy ocenie wiarygodności oświadczenia E. R. i B. R. z dnia 10.10.1993 r. W pozostałym zakresie Sąd zeznania K. T. (1) zasługuje na wiarę.

Ustalając wartość przedmiotu darowizny Sąd oparł się na opinii sporządzonej przez inż. K. D. - biegłego z zakresu budownictwa i wyceny nieruchomości. Opinia ta została przygotowana przez kompetentną osobę dysponującą

odpowiednim zasobem wiedzy i doświadczenia po uprzedniej gruntownej analizie całości materiału dowodowego zgromadzonego w aktach przedmiotowej sprawy oraz po dokonaniu oględzin wycenianych nieruchomości. Opinia ta cechowała się wewnętrzną spójnością, rzeczowością, logicznością i konsekwencją. Wprawdzie opinia ta była kwestionowana przez powódkę, jednak biegły odpowiedział rzeczowo i przekonująco na wszystkie sformułowane przez powódkę zarzuty. Wnioski z tej opinii zostały sformułowane w sposób jasny i przekonujący. Z tej też przyczyny Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego uznając, że samo niezadowolenie strony z wniosków opinii nie jest wystarczającym argumentem przemawiającym za powtórzeniem czynności dowodowej.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Roszczenie powódki co do zasady jest usprawiedliwione.

Zgodnie z art. 991 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy należą się, jeżeli uprawnionym jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału. Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Bezsporne w niniejszej sprawie było to, że powódka jest osobą uprawnioną z ustawy do dziedziczenia po swoim ojcu L. T. (1). Wynika to z art. 931 § 1 k.c., jak również zostało stwierdzone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 30 maja 2012 r. Z tego względu powódka, jako zstępna spadkodawcy zgodnie z powołanym na wstępie przepisem art. 991 § 1 kc, jest uprawniona do zachowku po ojcu. Biorąc pod uwagę, że jej udział spadkowy wynosi 1/3, przysługuje jej kwota pieniężna odpowiadająca 1/6 wartości substratu zachowku, który stanowi wartość stanu czynnego spadku wraz z wartością doliczonych darowizn.

Dalej wskazać należy, że obie darowizny dokonane przez spadkodawcę na rzecz pozwanego należało doliczyć do spadku stosownie do art. 993-995 kc. Ze względu na fakt, iż w chwili śmierci spadkodawca nie posiadał majątku substratem zachowku jest wyłącznie wartość darowizn uczynionych przez spadkodawcę na rzecz pozwanego.

Wskazano już wyżej, że wartość majątku otrzymanego od rodziców przez pozwanego wynosi 327.977 zł. Biorąc pod uwagę, że darowizny dokonane zostały z majątku wspólnego, a regułą jest, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe, przyjąć trzeba że wartość darowizn spadkodawcy na rzecz pozwanego osiągnęła kwotę 163.989 zł.

W tych okolicznościach Sąd ustalił substrat zachowku na kwotę 163.989 zł. Udział powódki w spadku po L. T. (1) wynosi 1/3 części. W chwili otwarcia spadku nie była ona osobą małoletnią ani niezdolną do pracy, więc przysługuje jej zachówek w wysokości 1/2 udziału, który by jej przysługiwał przy dziedziczeniu ustawowym, a więc 1/6 substratu zachowku. W tej sytuacji kwota należna powódce tytułem zachowku wynosi 27.331,42 zł i taką też kwotę zasądzono na rzecz powódki w pkt. I wyroku na podstawie art. 991 § 1 kc. W pozostałym zakresie powództwo jako nieuzasadnione należało oddalić.

Uzasadnione było żądanie powódki zasądzenia odsetek od żądanej kwoty od dnia wniesienia powództwa, tj. od 27 maja 2013 r. Powódka wezwała bowiem pozwanego do zapłaty zachowku w kwocie 80.000 zł pismem doręczonym 2 maja 2013 r., w którym wyznaczyła 7 dniowy termin do uregulowania należności. Pozwany nie zastosował się do tego wezwania, a tym samym powódka uzyskała uprawnienie do naliczania odsetek za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 w zw. z art. 455 kc.

Sąd nie uwzględnił żądania pozwanego rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia. Pozwany uzyskał w formie darowizny znaczący majątek nieruchomości. Część tego majątku może przynosić korzyści cywilne. Od długiego czasu pozwany był świadomy, że ciąży na nim obowiązek uregulowania zachowku i nawet na początkowym etapie postępowania uznawał powództwo do kwoty 25.000 zł (vide – odpowiedź na pozew z 4 lipca 2013 r.). Wynik postępowania okazał się bardzo zbliżony do pierwotnego stanowiska pozwanego. W tej sytuacji nie znajduje

uzasadnienia decyzja nakazująca powódce dalsze oczekiwanie na realizację należnego jej prawa przy definitywnym pozbawieniu jej prawa do części odsetek za opóźnienie. Taki właśnie skutek miałyby rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia.

Zasądzona kwota nie należy do szczególnie wysokich w obecnych realiach ekonomicznych i należy oczekiwać od pozwanego zgromadzenia tej kwoty, nawet przy skorzystaniu z ofert instytucji kredytowych celem niezwłocznego zaspokojenia słusznych roszczeń powódki.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 kpc i 13 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Biorąc pod uwagę, że powództwo zostało uwzględnione jedynie w 1/3, powódka powinna ponieść 2/3 kosztów postępowania, a pozwany 1/3 tych kosztów. Łączne koszty postępowania wyniosły 14.897,45 zł i składają się na nie:

- opłata od pozwu - 4.124 zł,
- koszt opinii biegłego – 3.539,45 zł,
- wynagrodzenia pełnomocników z opłatą skarbową – 2 x 3617 zł.

Ze względu na wynik sprawy powódkę powinna obciążać tytułem kosztów kwota 9.931,64 zł, a pozwanego 4.965,81 zł. Każda ze stron pokryła już koszty udziału własnego pełnomocnika (po 3617 zł), stąd konieczne stało się pobranie od pozwanego kwoty 1.348,81 zł, a od powódki – z zasądzonego roszczenia – kwoty 6.314,64 zł.

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w sentencji na mocy powołanych wyżej przepisów prawa.

SSO Marek Syrek